



Sygn. akt V CSK 395/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "P."
przeciwko B. Ł.-P., M. P., K. P. i E.P.
o zezwolenie na sprzedaż w drodze licytacji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 kwietnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej B. Ł.-P. od wyroku
Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 kwietnia 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym i przekazuje temu sądowi sprawę do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 września 2007 r., zezwolił powodowej Spółdzielni Mieszkaniowej „P.” na sprzedaż w drodze licytacji według kodeksu postępowania cywilnego lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. H. 67, co do którego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przysługiwało Z. P. W ten sposób Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo skierowane przeciwko B. i Z. małżonkom P., oparte na treści art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 16 ustawy o własności lokali. Zgodnie z brzmieniem pierwszego artykułu, w przypadku rażącego lub uporczywego wykroczenia osoby korzystającej z lokalu przeciwko porządkowi domowemu albo niewłaściwego zachowania tej osoby czyniącego korzystanie z innych lokali lub nieruchomości wspólnej, przepis art. 16 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali stosuje się odpowiednio, co oznacza, że w takich sytuacjach spółdzielnia mieszkaniowa może w postępowaniu cywilnym zgłosić żądanie sprzedaży lokalu w drodze licytacji publicznej na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, w okresie ostatnich kilku lat w przedmiotowym mieszkaniu zamieszkiwali wyłącznie pozwani. Ich trzy córki K., M. i E. mieszkają razem w innym lokalu. Najmłodsza z nich, E. urodzona w 1991 r., przeprowadziła się do starszych sióstr w 2006 r. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego, który umieścił ją w rodzinie zastępczej u siostry K. P. Od 2003 r. inni lokatorzy budynku zgłaszali do spółdzielni skargi na pozwanych ze względu na fetor wydostający się z zajmowanego przez nich mieszkania. Przyczyną tego stanu rzeczy było utrzymywanie przez pozwaną w mniejszym pokoju dużej liczby różnego rodzaju zwierząt futerkowych oraz nadmierne nagromadzenie psującej się żywności. Sytuacji nie poprawiły ani kontrole weterynaryjne, ani zorganizowane przez spółdzielnię wywózki śmieci z mieszkania oraz jego dezynsekcja i dezynfekcja. Dlatego Sąd Okręgowy uznając za spełnione wszystkie przesłanki z zastosowania wymienionych norm zezwolił na sprzedaż lokalu przydzielonego pozwanemu w grudniu 1981 r.

Oboje pozwani wnieśli 28 września 2007 r. o doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem (k.- 139). Dnia 8 października 2007 r. zmarł pozwany Z. P. o czym współpозwana B. Ł. – P. zawiadomiła Sąd dnia 6 listopada

2007 r. przy składaniu apelacji. Postanowieniem z dnia 8 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie. Pismo sądowe przeznaczone dla Z. P.órki, zawierające odpis wyroku wraz z uzasadnieniem zostało wysłane 17 października 2007 r. i było dwukrotnie awizowane, a następnie zarządzeniem przewodniczącego z dnia 12 listopada 2007 r. zostało pozostawione w aktach ze skutkiem doręczenia. Wobec wskazania przez pozwaną następców prawnych (spadkobierców) zmarłego Z. P. jego córki K., M. oraz E., Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 12 grudnia 2007 r. podjął postępowanie w sprawie. Od chwili podjęcia postępowania wszystkie pisma sądowe były kierowane do następców prawnych Z. P., w tym także bezpośrednio do E. P. (k.-181, 211, 221).

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2008 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną B. Ł. – P. uznając, że żądanie spółdzielni nie stanowiło zarzucanego w apelacji nadużycia prawa.

Od tego wyroku skargę kasacyjną wniosła pozwana B. Ł. – P. Oparła ją na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. a przede wszystkim zarzuciła nieważność postępowania z tej przyczyny, że nie ustanowiono dla niej pełnomocnika lub kuratora pomimo, iż jest osobą ułomną w znaczeniu art. 183 k.r. i op. Jako drugą przyczynę nieważności postępowania pozwana podała nie doręczenie pozwanym M. P., K. P. oraz małoletniej E. P. odpisu wyroku Sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem pomimo, iż Z. P.a zmarł 8 października 2007 r. a pismo dla niego przeznaczone zostało uznane za doręczone 12 listopada 2007 r. Poza tymi idącymi najdalej zarzutami pozwana wskazała, że doszło do naruszenia art. 213 § 1, 227, 328 § 2, 316 § 1 k.p.c. oraz art. 180 § 1 pkt 1 w zw. z § 112 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2007 r., Nr 38, poz. 249). W ramach naruszenia prawa materialnego pozwana zarzuciła błędną wykładnię art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 16 ustawy o własności lokali oraz niezastosowanie art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do oceny najpoważniejszych zarzutów skargi kasacyjnej, które miały prowadzić do nieważności postępowania trzeba

przypomnieć, że wzięcie w postępowaniu kasacyjnym pod rozwagę - z urzędu lub na zarzut – nieważności postępowania może dotyczyć tylko nieważności postępowania przed sądem drugiej, natomiast uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę – z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego – nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., tylko wtedy, gdy mogło to mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r. III CK 38/04, nie publ.; oraz wyroki z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998/5/81 oraz z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999/3/58). Poza tym prawidłowo sformułowany zarzut skargi kasacyjnej, który odnosi się do wadliwości postępowania w pierwszej instancji powinien zawierać wskazanie normy procesowej, którą naruszył sąd odwoławczy. W przypadku nieważności dotychczasowego postępowania będzie to art. 386 § 2 k.p.c.

Przypomnienie tych zasad jest istotne albowiem wskazane w skardze kasacyjnej uchybienia, pomimo iż obejmują swym zasięgiem postępowanie przed Sądem Okręgowym, ograniczają się do przytoczenia treści art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c.

Z tej przyczyny uchyla się spod oceny kasacyjnej zarzut dotyczący wadliwości postępowania przed sądem pierwszej instancji w zakresie doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem dotychczasowemu pozwanemu, który już nie żył w chwili wysłania pisma sądowego zawierającego wymienione dokumenty.

Inne podniesione w tej części skargi kasacyjnej okoliczności podlegają ocenie tylko dlatego, że obejmują także postępowanie przed sądem drugiej instancji. Skarżąca, jako osoba fizyczna ma zgodnie z art. 64 § 1 k.p.c. zdolność sądową. Według wymienionego w skardze kasacyjnej art. 183 § 1 k.r. i op. w wersji obowiązującej przed dniem 7 października 2008 r. (patrz ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego Dz. U. Nr 121, poz. 831), a do takiej stylistyki nawiązuje skarżąca, ustanowienie kuratora dla osoby ułomnej następowało na żądanie tej osoby. Ustanowiony w ten sposób kurator miał służyć pomocą osobie ułomnej do prowadzenia spraw, ale nie był przedstawicielem ustawowym tej osoby (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja

1995 r., III CRN 22/95, OSNC 1985/9/134). Poza tym realizacja normy art. 183 k.r. i op. należy do sądu opiekuńczego a nie do sądu prowadzącego postępowanie w niniejszej sprawie. Pozwana B. Ł. – P.a w postępowaniu przed sądem drugiej instancji działała sprawnie. Osobiście sporządzała pisma procesowe. Jej nieporadność związana ze sposobem korzystania z mieszkania nie przekładała się na proces cywilny i nie zagrażała jej interesom. Wobec tego brak było podstaw do uznania pozbawienia jej możliwości obrony przez brak odpowiedniego pouczenia o potrzebie ustanowienia pełnomocnika z urzędu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r. II UKN 7/96, OSNP 1997/11/200 oraz z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNP 1999/12/408).

Pomimo tych uwag wystąpiła w sprawie okoliczność, którą Sąd Najwyższy musi stosownie do treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. wziąć pod rozagę z urzędu, która nakazuje uznać, że postępowanie przed sądem drugiej instancji było nieważne.

Nie ulega wątpliwości, że od chwili śmierci pozwanego Z. P. w dalszym postępowaniu uczestniczy między innymi małoletnia E. P. urodzona 25 czerwca 1991 r. Jej status procesowy wynikający z wieku i ograniczenia zdolności do czynności prawnych określa art. 65 § 1 k.p.c. oraz art. 66 k.p.c. Pomijając wyjątkowe rozwiązanie z § 2 tego artykułu, które można pominąć ze względu na stan faktyczny sprawy, z treści wymienionych przepisów wynika, że osoba fizyczna nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnej nie ma zdolności procesowej a czynności procesowe może podejmować tylko przez swego przedstawiciela ustawowego, który powinien być powiadamiany o wszelkich terminach posiedzeń, któremu należy doręczać pisma procesowe kierowane do strony nie mającej zdolności procesowej. Dlatego wadliwe były doręczenia pism sądowych i procesowych bezpośrednio dla małoletniej E. P. W ten sposób, będąca stroną procesu małoletnia E. P.a, pomimo braku zdolności procesowej, nie miała w tym postępowaniu przedstawiciela ustawowego, za którego pośrednictwem mogłaby dokonywać czynności procesowych. Jest to na tyle istotne uchybienie sądu drugiej instancji, że zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. prowadzi do nieważności postępowania przed tym sądem. Nie ma przy tym znaczenia, że w tej samej sprawie i po tej samej stronie procesowej występowały osoby, które potencjalnie mogłyby dokonywać czynności procesowych za

małoletnią współpozwaną albowiem osoby te nie uczestniczyły w postępowaniu, jako jej przedstawiciele ustawowi. Już tylko z tej przyczyny należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Wymaga podkreślenia, że w związku ze śmiercią Z. P. i wstąpieniem w jego miejsce ustawowych spadkobierców ujawnił się nowy stan faktyczny, który powinien uwzględnić i rozważyć Sąd Apelacyjny, zwłaszcza, ze względu na dotkliwe skutki dla osób, którym przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu, ze względu na zachowanie osób korzystających z tego lokalu.

W związku z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem dotyczącym naruszenia art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 16 ust. 1 ustawy o własności lokali należy wskazać, że surowe sankcje zawarte w tych normach prawnych są konsekwencją zachowań osób korzystających z przedmiotowego lokalu. Najczęściej będzie to właściciel lub inna osoba, której przysługuje określone prawo do lokalu ale nie można wykluczyć, że z mieszkania spółdzielczego korzystać będą domownicy lub inne osoby na podstawie stosunków obligacyjnych a negatywne konsekwencje ich zachowań może ostatecznie ponieść osoba, której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu.

Ponieważ ze wskazanych przyczyn zaskarżone orzeczenie zostało wydane w nieważnym postępowaniu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 386 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak wyżej znosząc dotknięte nieważnością postępowanie przed sądem drugiej instancji.

jz